Nᴿᴷ 53

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 2 Maja v. s. 1823 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Wilno dnia 2 maja.

Tuteyszy dóm ubogich, wspierany tylekroć opieką i staraniem osób dobroczynnych i wspaniałych, a szczególniey płci piękney, znowu z podobnegoż źródła obdarzony został dobrodzieystwem. W dniu 28 z. m. na dochód domu, kompania Amatorów, złożona z naydostoynieyszych i pierwszey dystynkcyi Osób, dała na teatrze reprezentacyą piękney komedyi, przez L. H. Dmuszewskiego, naśladowaney z francuzkiego, pod tytułem: *Odwet czyli Barbara Zapolska.* Uwiadomiona o takowym zamiarze Publiczność, niecierpliwie oczekiwała dnia przeznaczonego na reprezentacyą: a gdy nadszedł, kilku godzinami przed rozpoczęciem się, tak licznie napełniła teatr, iż wielu docisnąć się nie mogąc, wracać musiała; loże od dni już kilku zajęte i hoynie zapłacone były. Równo z pierwszém odkryciem zasłony, nayżywsze po kilkakrotnie sypane oklaski, poświęcone niejako były szlachetnemu zamiarowi tych osób, które ofiarą talentów i trudów, tak skutecznie przyłożyć się postanowiły do utrzymania zakładu, przynoszącego i wsparcie tyłu nieszczęśliwym i zaszczyt tuteyszey stolicy: lecz w dalszym ciągu sztuki, również bez przerwy powtarzane uniesienia, grę aktorów sprawiedliwą opłacały widzie[illegible]. Doskonałe oddanie ról: [illegible] Zapolskiey i Maryny, przyjęły wszystkich nayspawiedliwszém zadowolnieniem; każde ich wyyście na scenę brzmiało oklaskami uradowaney Publiczności; co do ról mężczyzn, wzorowa gra jednych, a usiłowania drugich, przewyższały nadzieje i oczekiwania widzów: w ogolności zaś cały spektakl, dogadzając z jedney strony pełnemu ludzkości celowi, osłodzenia cierpień i nędzy bliźniego, a z drugiey odpłacając nayprzyjemnieyszą rozkoszą hoyność Publiczności, spełnił nayrzeczeświściey godło *utile dulci.* Zaledwo po ukończeniu widowiska przeszła krótka chwila, zapełniona radośnem i pokilkakrotnie rozlegającém się brawo, gdy niewidzialnie odzywająca się wspaniała i unosząca, a razem tkliwa harmonia: Harfy, Piana i Fletu, podobnież z dobroczynnego poświęcenia się JPP. Thibe i Urbanowicza wykonana, przywróciła milczenie i w słodkiém omamieniu przygotowała niejako i zapowiedziała widok, który się za uchyleniem zasłony ukazał. Zdumiałe oko ujrzało w czarującym obrazie to wszystko, cokolwiek tuteysza stolica w płci piękney nayozdobnieyszego posiada. Rzecz takowego obrazu przedstawiała scenę 6tą aktu IIIgo tragedyi Woltera *Semiramis:* układ zaś doskonały winniśmy znajomemu z pięknego talentu i ochoczey zawsze ku wsparciu cierpiącey nędzy gorliwości profesora Rustema. „Semiramis, dręczona zgryzotą sumienia, po nayświetnieyszém panowaniu, mająca wybrać nowego Monarchę Babilonu i dadź następcę Ninusowi, którego wspólnie z Assurem życia pozbawiła, okazuje się na majestacie, licznem gronem niewiast, dworem, rycerstwem i kapłanami otoczona; Assur na stopniach tronu w chwili, w którey na nim obok Krolowey usiędzie; Niniasz obok Arcykapłana, rozwiązania tego ważnego wypadku oczekują: przygotowane berło i koronę utrzymuje na względowi klęcząca u nóg Królowey jedna z orszaku dziewica. Wszystko ma po„sta[illegible]yjemną i uroczystą. Semiramis powstaje i [illegible] berło, Assur zbliża się w nadziei, że [illegible] w ręku jego złożone będzie; lud oczekuje wyroku. Królowa jakby natchniona, zwraca się razem ku Niniaszowi, Arcy-kapłan przybliża go do tronu; już nieświadomy swego urodzenia prawy syn Ninusa ma zostać jego następcą i razem mężem własney matki. Assur płonie wściekłością, zagniewane niebo gromem uderza, trwoga wytrąca berło z ręki Królowey; powszechne przelęknienie. Duch Ninusa ukazuje się z grobu, zgroza i trwoga dochodzą naywyższego stopnia, Assur wstrzymuje Królowę, pragnącą jakby biedz i błagać cień zabitego męża; we[illegible]zne uczucie natury posuwa także Niniasza ku duchowi oyca, gdy ten przenikającém skinieniem ręki, wskazuje grób swóy, znika, i kończy to zachwycające widowisko.“

[illegible]tóż zdoła opisać czarującą piękność tego obrazu, doskonałość w wykonaniu, omamienie widzów, oraz ich zapał i oklaski za okazaniem się na przygotowanych łożach świetnego i jaśniejącego wdziękami orszaku dam składających cały obraz? Którym nie byłoby końca, gdyby to powszechne uniesienie w rozrzewniającą nie zamieniło się czułość, gdy za podniesieniem nanowo zasłony, okazała się *Gruppa* ze starców, sierot i dzieci obo[illegible] w domu Dobroczynności chowanych, sku[illegible] ołtarza i tkliwém pieniem błagających Opatrzność (któr[illegible] w przezroczu nad ołtarzem jaśniało), aby błogosławić raczyła dobroczyńcom, opiekującym się przybytkiem, gdzie nędza i nieszczęśliwość łez goryczy zapomina, a czułość i dostatek łzę rozkoszy i rozrzewnienia urania. Zaiste! do ich niewinnego głosu, łączył się natenczas i rozlega się dzisia głos powszechnego uwielbienia, uszanowania i szacunku, dla Czcigodnych Osób, dla płci piękney szczególniey, którey talentóm i usiłowaniom, tę, ze wszystkich względów nayprzyjemnieyszą winniśmy chwilę, a których imiona, równie w Dziejach Dobroczynności litewskiey, jak w pamięci serc czułych i cnotliwych wiecznie trwać nie przestaną.

Na usilne żądanie publiczności, w dniu następnym całe to widowisko z równąż doskonałością, przy jednostayney liczbie widzów, powtórzoném zostało, a zakończone piękną i stosowną do okoliczności deklamacyą prologu, mową wiązaną przez młodego, znajomego już z pism swoich i pełnego nadziei poetę Edwarda Odyńca.

Dochód z obu reprezentacyi w następnym numerze gazety publiczności doniesionym zostanie.

Sankt-Petersburg dnia 23 kwietnia.

Uroczystość Paschy obchodzoną była u dworu, w nocy z 21go na 22gi, ze zwyczaynemi obrzędami. Msza uroczysta odprawiła się w kaplicy pałacowey. Spiewane *Te Deum* wystrzałami z dział było obwieszczone. Po południu nastąpiło ucałowanie ręki. Dzisia zrana korpus dyplomatyczny otrzymał zaszczyt bydź przypuszczonym, dla złożenia powinszowań NN. CC. II., z okoliczności świąt. (*Cons. Imp.*)

Komitet Bibliyny oddziału moskiewskiego, d. 30 marca, odprawił publiczne posiedzenie. Ofiary w dniu tym złożone na rzecz towarzystwa wynoszą do 2000 r.

Liczba okrętow w *Rydze* d. 27 kwietnia: przybyłych 140, wyszłych 4.

Kurs petersburski dnia 20 kwietnia: dukat hollenderski nowy 11 r. 90 kop. Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana sr. 2 rub. 73 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

6% assygn.	po	100	procentow
6% brzęczącą monetą		96½	
5% takąż		80¾	

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 5 maja.

(*z Kuryera Warszawskiego.*)

Wczora o północy odbyło się w kaplicy zamkowey, w obecności J. C. M. Wielkiego Xięcia, nabożeństwo rezurekcyi i msza; na którey znaydowali się wszyscy oficerowie garnizonu miasta Warszawy. O godzinie 11 na pokojach J. O. Namiestnik Królewski, Ministrowie, Senatorowie, Jenerałowie, Konsulowie zagraniczni, tudzież wszelkie władze składały powinszowania J. C. M. W. Xięciu.

Kiedy dziwimy się nadchodzącym wiadomościom do *Warszawy*, o leżących jeszcze śniegach pod górami w województwie augustowskiem, a mianowicie w okolicach *Suwałk*, tymczasem niemniey przykra pora roku panuje w *Warszawie*. Ciągłe zimno, deszcz, śniegi i wiatry nie dozwalają nam nawet wierzyć, żebyśmy już większą połowę wiosny przebyli.

Doświadczenie ciągłe okazało, jak szkodliwe z wielu względow jest rozmnożenie się wilków, których wytępieniem zajęły się administracye wszystkich krajów. Anglia szczyci się tém, że w niey nie ma ani jednego wilka, a będąc ze wszech stron wodą oblana, jest zupełnie zabezpieczona od ich przybycia zza granicy. Uskutecznienie tego zamiaru na stałym lądzie jest trudnieysze, mianowicie zaś w krajach północnych, będących właściwą oyczyzną tych zwierząt. Z tém wszystkiem, naznaczone u nas nagrody za zabicie wilków nie mało się przyczyniły do zmnieyszenia ich liczby; w samem województwie mazowieckiém zabito ich w roku zeszłym 287, czyli: starych wilczyc 54, starych wilków 104, a młodych wilków 129. Za to wszystko zapłacono 2,438 złotych.

Fabryka żelaza lanego P. *Ewansa*, znacznie powiększona, na wyższey jeszcze stopie obszerności postawiona będzie; pracować w niey ma do 60 ludzi, w którey to liczbie będą po większey części rzemieślnicy krajowi.

FRANCYA.

Paryż, dnia 22 kwietnia:

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Dnia 18 b. m. przybył tu nadzwyczayny goniec z *Londynu* do naszego ministra interessow zagranicznych, we dwie godziny potém zgromadzili się ministrowie u Hrabiego *Villele*.

Hrabia *Coetlosquet*, jenerał, przejeżdżał d. 10 b. m. przez *Pau*, udając się spiesznie z rozkazami do *Perpignan*, które, jak słychać, tyczą się weyścia woyska wschodnio-pireneyskiego do Hiszpanii.

W ministeryum woyny wszystko przywróconem jest do dawnego stanu, i mianowania w czasie niebytności Xięcia *Belluno*, uważane są za niebyłe.

Zapewniają, iż minister woyny nie zatwierdził układu zawartego z Panem *Ouvrard*, z powodu, iż według zdania dyrekcyi żywności, cena za którą miał dostarczać żywności dla woyska pireneyskiego, jest zbyt drogą.

Poseł portugalski przy dworze tuteyszym sposobi się do wyjazdu. Słychać, iż przy pasporcie odebrał od rządu naszego notę, z oświadczeniem żalu, iż chce opuścić stolicę, kiedy Francya nie okazała żadnego nieprzyjacielskiego sposobu myślenia względem Portugalii, a nawet posłowi swemu i konsulowi nie wydała rozkazu oddalenia się z tego kraju.

Kawaler *Lostendo*, adjutant majora jeneralnego, Hrabiego *Guilleminot*, został wypuszczony z więzienia *Conciergerie*: gdyż nie było żadnego dowodu przeciwko niemu i zupełnie się uniewinnił.

P. *Manuel* obrany deputowanym w *Fontenay-le-Comte*, wymówił się od przyjęcia tego urzędu, i na jego mieysce obrano P. *Vasse*.

Paryż dnia 24 kwietnia.

(*z teyże gazety.*)

Słychać, że hiszpani czynią przysposobienia do obrony *Lerma*, między *Burgos* i górami *Samosiera*; dzisieysze atoli doniesienia nic o tém nie wspominają. *Burgos* chce się poddać; wysłało już w tym celu deputacyą i sposobi się do naszego przyjęcia. Poczta z tego miasta przybyła tu jak zwykle; przywiozła nawet listy z *Madrytu*. Wiadomości z *Madrytu* są pomyślne. Stronnictwo przeciwne zaczyna bydź w nieładzie, wielu radców stanu miało się zebrać dla rozważenia, co w obecnym stanie rzeczy naystosownie przedsięwziąć wypada; spodziewamy się wkrótce ważnych wiadomości. Jenerał *Longa* złączył się z nami w *Tolozie*. Z wielką trudnością nakłoniono go do uznania junty. Nakoniec dokazano tego dnia 14 b. m.: poddanie się tego jenerała jest bardzo ważne. Trapista znayduje się pod *Bilbao*, zkąd wydał wiele odezw, które tak, jak odezwy jenerała *Quesady*, dążą do nakłonienia umysłów na naszę stronę. Jenerał bawi tu jeszcze."

Odebrano tu następującą wiadomość od woyska z główney kwatery w Wittoryi pod d. 19 kwietnia: „Dywizya jenerała *Obert* zajęła wczora Lograno; blisko 900 żołnierzy, a między tymi 300 jazdy pod dowództwem brygadyera *Sanchez Julien*, broniło tego miasta. Posłaniec rozeymowy, wyprawiony z wezwaniem, aby się miasto poddało, został przyjęty kulami; kompania woltyżerów opanowała zatarasowane mosty i bramy. Wtedy jenerał *Vitre* ruszył z jazdą, i po żwawey bitwie otoczył woysko nieprzyjacielskie, cofające się do *Soria*; złamał uszykowany jego czworobok, i w niewolą wojenną zabrał jenerała, wielu officerów i 200 żołnierzy; zdobył oraz chorągiew, ze znaczną ilością broni i taborów. Oprócz tego utracił nieprzyjaciel niemałą liczbę zabitych. Z naszey strony mieliśmy tylko kilku ranionych, między któremi jest półkownik *Muller*, dowódca półku huzarów departamentu *Niższego Renu*; rana jego lubo wielka, nie jest atoli niebezpieczną. Jenerał *Obert* chwali bardzo Hrabiego *Vitre*. Xiąże *Hohenlohe* oblega *St. Sebastian* i *Pampelunę* z trzecim korpusem. Chorągiew zabrana pod *Lograno* pochodzi z dawnych czasów i ma połączony herb hiszpański i francuzki. Xiąże *Angouleme* kazał ją zachować w główney kwaterze, dla oddania jey Królowi *Ferdynandowi*, gdyż nie prowadzimy woyny, ani przeciwko Monarsze hiszpańskiemu, ani przeciwko narodowi jego, lecz tylko przeciwko fakcyi, która go uciemięża."

Donoszą z *Perpignan* pod d. 16 kwietnia: „Jenerał porucznik Hrabia *Curial* uda się jutro do *Boulon*; z dywizyą swoją zaymie *Jonqueira*, gdzie ani jeden mieszkaniec nie pozostał. Jenerał *Damas* przeniosł główną swoję kwaterę do *Prade*. Konstytucyoniści z *Campredan* ucierali się z przedniemi czatami naszemi. Baron *Eroles* miał urządzić korpus, złożony z 10,000 ludzi; lecz przy sobie zostawi tylko 4000, a 6000 odda do dywizyy naszych, dla użycia przeciwko gieryllasom. D. 17 b. m. woysko dostanie w *Perthus* żywność na 7 dni. Pierwszy półk lekkiey piechoty wszedł dnia 14 b. m. bez odporu do *Puycerda*. Konstytucyoniści i mieszkańcy, należący do tego stronnictwa, cofnęli się w nocy. Półk *Zamora* stanął potém na wzgórkach wsi *Appe* o półtorey mili od Puycerda."

Lubo wypadki objęte w poniższym biulletynie woyskowym, są już wiadome, zawierają atoli niejakie dókładnieysze szczegóły. „Dnia 17 b. m. główna kwatera Xiążęcia *Angoulème*, naczelnego wodza, ruszy z *Tolozy* ku *Wittoryi*. Xiąże *Reggio* stanie tegoż dnia z pierwszym korpusem nad *Ebro*. Przednia straż jego ciągnęła gościńcem do *Pancorbo*. Hrabia *Molitor* ruszył z drugim korpusem do Nawarry, dla działania w Arragonii. Xiążę *Hohenlohe* opasuje *Pampelunę* z dywizyą jenerała *Couchy* i korpusem hiszpańskim, którym jenerał Espagna dowodzi. Dywizya jenerała *Canuel*, ma-

iąca osadzić prowincyą *Guipuscoa*, ciągnie już dla zastąpienia dywizyi jenerała *Bourke*, która pozostała przed St *Sebastian*. Dywizya ta posłała dwa bataliony z 3ogo i 33go półku liniowego do portu *Guetaria*, które wkrótce to miasto zajęły. Kilku żołnierzy zabrano w niewolą i jedno działo zdobyto. Woysko, które broniło miasta, cofnęło się do cytadelli, gdzie dowódca chciał dawać odpór; lecz od morza zagrożony statkami, na których byli rojaliści hiszpańscy, a od lądu doznawszy dzielnego natarcia woyska naszego, poddał się wczora. Osada złożona z 200 ludzi wyborowego woyska, a mająca 2 półkowników i 10 oficerów, poszła w niewolą wojenną, a w twierdzy, którą znowu w żywność opatrzono, znaleziono 5 dział ze stosownemi potrzebami wojennemi. Jenerał porucznik Hrabia *Bourke* oddał zasłużoną pochwałę jenerałowi porucznikowi *Meslen*, który wyprawą tą kierował, i któremu szef batalionu *Horrie* z 3ogo półku dzielnie pomagał. W tém zdarzeniu woysko okazało znowu męztwo swoje. Korpus rojalistów hiszpańskich pod dowództwem jenerała *Quesady* wszedł do *Bilbao*. Wszędzie woysko nasze jest jak naylepiey przyymowane; wszędzie panuje ufność i naydoskonalsza karność w woysku; żywności jest podostatkiem, nigdzie mieszkańcy nie przestali zaymować się zwyczaynemi swemi czynnościami."

Różne dywizye jazdy, które z przyczyny szczupłego zapasu żywności dla koni musiały się zatrzymać za *Bajonną* pod *Oleron* i *Pau*, posunęły się daley, i d. 17 b. m. miały zacząć wchodzić do Hiszpanii.

Dziennik Rozpraw pisze: „Wszyscy zwracają teraz oczy na Katalonią, gdzie wkrótce stanowcze działania nastąpią. Zważając pochody i obróty, nie można się tego prędzey spodziewać, aż w końcu bieżącego miesiąca, a do tego czasu korpus woyska Xięcia *Angouleme* stać zapewne będzie na mieyscu. Przez 8 dni więc nie odbierzemy podobno ważnych wiadomości od woyska. Namieniamy o tém dla przeszkodzenia, aby nie dawano wiary żadnym pogłoskom, które niecierpliwa ciekawość i chciwość spekulantów nieochybnie wynaydować będą."

Dzienniki francuzkie umieściły szczegółowy wykaz składu woyska pireneyskiego; podajemy z niego wyciąg znakomitszych oficerów. Całe woysko składa się z 4ch korpusów czynnych i 5go odwodowego.— Naczelny wódz woyska Xiążę *Angouleme*. Korpus 1szy: marszałek Xiążę *Reggio* (Oudinot) dowódca korpusu, Hrabia *Grundler*, marszałek polny, szef sztabu. Jenerałowie dowodzący dywizyami: Hrabiowie *Antichamp*, *Bourke*, Vice-Hrabia *Obert* i *Castex* dowódca dywizyi dragonów. Dowódcy brygad marszałkowie polni: *Vallin*, *St. Hilaire*, *Berthier*, *Larochejaquelin*, *Albignac*, *Marguerie*, *Vitre*, *Toussaint*, *Millet*, *St. Marc* i Xiążę *Carignan*.— Korpus drugi, Hrabia *Molitor*, dowódca korpusu, jenerał *Boussy*, naczelnik sztabu. Jenerałowie dowodzący dywizyami: *Loverdo*, *Pompile*, *Lacroix* i *d' Cmond*, dowódca drugiey dywizyi dragonów. Dowódcy brygad marszałkowie polni: *Pottier*, *Corsin*, *Ordennau*, *Chamans*, *d' Arbaud*, *Jouques*, *Pelleport*, *Vincent*, *Faverot*.— Korpus trzeci: Xiążę *Hohenlohe*, dowódca korpusu, Hrabia *Menadier* naczelnik sztabu. Jenerałowie dywizyy. *Sonchy* i *Canuel*. Dowódcy brygad, marszałkowie polni: *Bonnemain*, *Jeannet*, *Quinsonas*, *Hubert*, *Gougeon* i *Schaffer*.— Korpus czwarty. Xiążę *Conegliano*, marszałek *Moncey*, dowódca korpusu; Baron *Despres* naczelnik sztabu. Jenerałowie dywizyy: *Curial*, *Damas*, *Donnadieu*. Dowódcy brygad marszałkowie polni: *Vence*, *Vasserot*, *Picot-de-Paccadeue*, *Moringoué*, *Rastignac*, *Laroche Aymon*, *Saint Priest*, *Latour-du-Pin*.— Korpus odwodowy: Hrabia *Bordesoult*, dowódca korpusu, jenerał *Bourbon-Busset*, naczelnik sztabu. Jenerałowie dywizyy: *Bourmont*, dowódca dywizyi piechoty, *Latour-Frissac* dowódca dywizyi jazdy, *Roussel-d'Urbal*, dowódca dywizyi kiryssyerów.— Hrabia *Guilleminot*, szef sztabu głównego. Oprócz wymienionych dowódców korpusów, dywizyy i brygad, znayduje się przy tém woysku wielu jenerałów artylleryi i inżynieryi.

Xiężna *Angoulême* dała w *Bordeaux* prywatne wysłuchanie Panu *Montenegro*, byłemu konsulowi hiszpańskiemu.

P. *Sicard*, jeneralny intendent woyska, otrzymał uwolnienie od tego urzędu, a P. *Bourdon*, został następcą jego.

Jeden z tuteyszych dzienników donosi, iż port hiszpański *Santona* w odnodze morskiey biskayskiey, nazwany drugim *Gibraltarem*, którego podczas ostatniey woyny jenerał *Lameth* dzielnie bronił, został przywiedziony do obronnego stanu, a dowodzi w nim Don *Julien Sanchez*.

List z *Limeux* w departamencie *Aude*, pisany d. 14 b. m. wyraża, iż tam jednego mieszkańca uwięziono, i wydano rozkaz na uwięzienie także pewnego adwokata, który uciekł. Oba są w podeyrzeniu o związki ze zbiegłymi do Hiszpanii francuzami.

H i s z p a n i j a.

Madryt dnia 5 kwietnia
(z Gazety Warszawskiey.)

Prefekt walencyyski doniosł, iż półkownik woyska konstytucyynego *Bazan* poraził d. 2 b. m. woysko wiary, które zajęło *Murviedro*, i zagrażało obleżeniem Walencyi. Po zaciętey bitwie, trwającey blisko 12 godzin, woysko wiary utraciwszy 800 zabitych i 200 jeńców, cofnęło się.

Od granic hiszpańskich dnia 15 kwietnia.
(z teyże gazety).

Damy w *Irun* ofiarowały Xiążęciu *Angouleme* liliją brylantową, kosztującą 25,000 fr. i oświadczyły: *Serca nasze długo czekały oswobodziciela.* Dla przypodobania się woysku, sztuki francuzkie bywają grane na teatrach hiszpańskich.

Czterech zbiegów francuzkich, schwytanych pod czas przeprawy przez rzekę *Bidassoa*, rozstrzelano na mocy wyroku sądu wojennego.

Woysko przechodzące przez *Bajonnę* bierze z sobą żywność na 9 dni.

Goniec angielski, przejeżdżając przez *Bajonnę*, oświadczył, iż za *Ebro* hiszpani czynią wielkie przysposobienia do obrony. Goniec ten był zaprowadzony do Xiążęcia *Angouleme*, który się go o różne okoliczności wypytywał.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Wątpią, aby jenerał hiszpański *Balasteros*, zatrzymał się nad *Ebro* dla walczenia z francuzami.— O podróży Króla hiszpańskiego do Sewilli donoszą, że wszędzie na drodze witany jest przez lud z zapałem, a mieszkańcy wsi, przez które Król przejeżdża ozdabiają swe domy kwiatami i wieńcami.— I w Hiszpanii tegoroczna wiosna jest zimna, z tey przyczyny wiele żołnierzy francuzkich choruje, łazarety są przepełnione.— Francuzi czynią wielkie przysposobienia do obleżenia *St. Sebastian*. Mówią, iż *Trapista* z wyższego rozkazu został uwięziony, a to za zbyteczne uniesienie się w zapale.— Korpus *gierylasów* hiszpańskich zaczął prędzey działania wojenne, niż się spodziewano, jenerał *S. Hiler* ledwo nie wpadł w ich ręce. Naywiększe magazyny są zakładane w *Bilbao*: gdyż tam mogą bydź morzem dostarczane żywności. Hiszpani usiłują wzmocnić lewe skrzydło a to dla połączenia działań wojennych korpusów *Balesterosa* i *Miny*.

P r u s s y.

Berlin dnia 1 maja.
(z Gazety Warszawskiey.)

Onegday wieczorem przybyła tu Królowa niderlandzka z Xiężniczną *Maryanną*, i stanęła w swoim pałacu.

Xiążę *Kumberland* i Xiążę Meklenburgsko-Strelicki *Karol*, jenerał porucznik i dowódca korpusu gwardyi, przybyli z *Neu Strelitz* do tuteyszey stolicy.

N i e m c y.

Od brzegów Menu dnia 22 kwietnia.
(z Gazety Warszawskiey.)

Na sessyi seymu weymarskiego d. 12 b. m. podano projekt tymczasowego urządzenia żydów.

)4(

Podług niego, żydzi mają bydź uważani za poddanych krajowych, a zatem należeć do wszystkich ich powinności, a szczególniey do służby woyskowey; nowe rodziny żydowskie nie mają bydź przyymowane, i tylko jeden syn z kazdey rodziny ożenić się może; każda rodzina powinna przybrać stałe nazwisko. Zydzi mogą wszędzie do czasu bawić, lecz powinni mieć stałe zamieszkanie; mogą trudnić się wszelkim zarobkiem, oprócz piwowarstwa, piekarstwa, utrzymywania szynków i domów zajezdnych. Zydzi handlujący powinni opłacać podatek zwany *Schutzgeld* i *Judenzoll*; inni zaś są uwolnieni od tey opłaty. Nie mogą atoli żydzi przedawać soli i towarów korzennych, oraz żadnych wyrobów rzemieślniczych krajowych. Nie mogą brać większey prowizyi nad 5 od sta, a 6 od wexlów na krótki czas wydanych. W czasie obrad d. 14 b. m. nad tym projektem, Pan *Luden* mówił za żydami, i radził przypuścić ich do wszystkich praw obywatelskich. Przeciwko niemu oświadczyło się wielu członków; naypierwiey marszałek seymowy twierdził: iż obecny stan żydów nie jest takim, jakiegoby sobie nadal życzono, i że jeszcze potrzeba środków zabezpieczających stosunki z innymi poddanymi krajowymi. P. *Paulsen* sądził, iż zasady religiyne izraelitów nie dozwalają zupełnego połączenia ich z chrześcianami. P. *Pfeffernkorn* czynił żydom zarzuty: 1) iż religiyne ich zasady sprzeciwiają się moralności: bo nie tylko im dozwalają ciągnąć korzyści z chrześcian, lecz nawet uważają to za zasługę, a rolnictwo uznają za niemające żadney wartości; 2) iż zbyt wiele świąt zachowują; 3) iż dotąd jeszcze wierzą w *Messyasza*, a to nie moralnego, któryby zepsute ich obyczaje poprawił, lecz politycznego. Przystąpiono nakoniec do głosowania na pierwszą część tego projektu, i przyjęto ją większością 17 kresek przeciwko 13. Na sessyi d. 15 b. m. uchwalono znieść pogłówne żydowskie w całem W. Xięztwie weymarskiém.

Gazeta *Kuryer Warszawski* donosi z Niemiec co następuje: Mówią, że tego lata kilka dostoynych osób z rodzin panujących zjadą się u wód w *Ems*.— W *Wirzburgu* w konwencie XX. Karmelitów ogłoszono, że do nowiciatu jeszcze 6 osób przyjętych bydź może, natychmiast przeszło 20 zgłosiło się młodzieńców.

ANGLIA.

Londyn dnia 18 kwietnia.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Onegday i wczora odprawiła się rada gabinetowa w wydziale interessow zagranicznych, i trwała kilka godzin.

Jedna z tuteyszych gazet donosi, iż podług prywatnych wiadomości z *Bajonny*, francuzi pod *St. Sebastian* utracili kilkaset ludzi. Jenerał *Bessereau*, który przez niejaki czas dowodził kordonem zdrowia, ma bydź raniony.

Z Algieru wypłynęła eskadra, złożona z dwóch okrętów, jednego o 60, a drugiego o 50 działach, tudzież z szonera i korwety. Ma bydź przeznaczoną do *Alexandryi*. Słychać, że konsul niderlandzki w Algierze oświadczył Dejowi, iż jeśli korsarze jego schwytają choć jeden okręt hiszpański, w tym razie eskadra Monarchy jego niezwłócznie na nich uderzy.

Londyn dnia 19 kwietnia.

(*z Gazety Ryzkiey Zuschauer.*)

Treść teraźnieyszych rozpraw parlamentowych składają złożone dokumenta, które dosyć jasno dowodzą, że Anglia ma dostateczne przyczyny do niewdawania się w woynę. Ministrowie, a zwłaszcza P. *Canning*, któremu niedawnemi czasy wiele szacunku okazywano, odbierają przymówki; jednakże mają za sobą dwie trzecie izby niższey. Ważne było zapytanie, które Lord *Holland* d. 17 uczynił. Czy są traktaty, któreby przeszkadzały, iżby korony Francyi i Hiszpanii nie dostały się na jednę głowę? Lord *Liverpool* odpowiedział: Wszystkie traktaty zmierzają do tego. Pewna gazeta czyni uwagę: jeżeli Francyi poszczęści się w teraźnieyszey woynie, wtedy Hiszpania tak ściśle połączy się z Francyą, że oba narody we względzie zagraniczney polityki jedno tylko ciało składać będą.— Niezawodną jest rzeczą, że na teraźnieyszey sessyi parlamentowey nie będzie mowy o oswobodzeniu katolików: bo wniosek P. *Plunkett* odrzucony został 313 głosami przeciw 11.

Fregata *Nayada* i korwety *Rifleman* i *Sleney* otrzymały rozkaz wypłynienia z *Portsmouth*, dla krążenia na Kanale.

Żądanie P. *Holland*, iżby złożono odpowiedzi trzech Mocarstw lądowych, na trzy zapytania francuzkiego rządu, Hrabia *Liverpool* widział się bydź zmuszonym, odrzucić.

Gazeta warszawska zawiera z Londynu pod d. 22 kwietnia: Wczora pierwszy raz tego roku były pokoje u Króla w tuteyszym zamku. Znaydowało się wiele osób. Cena zboża znacznie się tu wczora podniosła: gdyż wielu kapitalistów zakupiło je dla przesłania do Hiszpanii. Kwarter podrożał o 4 szyll. (*Quarter* ma półtrzecia korca miary polskiey, a szyling 2 złote polskie.)

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 10 kwietnia.

(*z Kuryera Warszawskiego.*)

Hieronim Bonaparte przybył w 6 pojazdów do *Rzymu*: dotąd bawił w krajach austryackich.

Od granic włoskich dnia 17 kwietnia.

(*z teyże gazety.*)

Król sardyński wyjechał dnia 7 b. m. z małżonką swoją z *Turynu* do *Genui*, gdzie zwykł mieszkać przez wiosnę.

W prowincyi neapolitańskiey Teramo spadł d. 13 i 14 z. m. śnieg na 8 stóp wysokości. W gminie *St. Vito* dach przyciśniony ciężarem śniegu zawalił się i skaleczył 21 ludzi. W innem mieyscu śnieg toczący się z góry, zasypał 36 ludzi, których 24 przez śpieszny ratunek, żywych wydobyto.

AMERYKA.

Baltimora dnia 21 marca.

(*z Gazety Warszawkiey.*)

Wychodząca tu gazeta umieściła, co następuje: „Rozsiano tu pogłoskę, którey sprawdzenia niezmiernie się lękamy, iż rząd nasz otrzymał oświadczenie od dwóch posłów zagranicznych, że ministeryum angielskie przedsięwzięło, zająć wyspę *Kubę*. Pewną jest rzeczą, iż nader ważne pisma przysłane zostały, po czém odprawiły się dwie rady gabinetowe; lecz nic dotąd nieogłoszono. Rząd nasz nie dopuści nigdy, aby wyspa *Kuba* dostała się pod panowanie angielskie. Może bliższą, niż powszechnie mniemają, jest chwila, w którey będziemy mieli udział w walce, do jakiey się Europa uzbraja. Wyspa *Kuba* jest dla stanów zjednoczonych nader ważną, nie tylko przez swoje położenie, ale nadto dla swoich politycznych i handlowych stosunków z krajem naszym.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 1 maja rubel srebrny 3 rub 80½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 63, stary r. 11 kop. 44, imperyał r. 36 kop. 90½.

Pozwolono drukować. *Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.*
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.